**JAK MODLIĆ SIĘ O PRZEBUDZENIE**

**(KAZANIE NUMER 22 NA TEMAT PRZEBUDZENIA)**

**HOW TO PRAY FOR REVIVAL**

**(SERMON NUMBER 22 ON REVIVAL)**

(Polish)

Dr. R. L. Hymers, Jr.

Kazanie głoszone w kościele „Baptist Tabernacle” w Los Angeles,

w niedzielny wieczór 27-go września 2015 roku.

A sermon preached at the Baptist Tabernacle of Los Angeles

Lord’s Day Evening, September 27, 2015

Proszę otwórzcie Dzieje Apostolskie 1:8. Jest to strona 1148 w Biblii Scofielda. Powstańcie, gdy będę czytał. Są to słowa Chrystusa, przekazane pierwszym chrześcijanom:

„Ale weźmiecie moc Duch a Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dzieje Apostolskie 1:8).

Usiądźcie.

Niektórzy kaznodzieje twierdzą, że odnosi się to do wylania Ducha Świętego w dniu pięćdziesiątnicy. Mówią, że nie należy oczekiwać zstąpienia Ducha Świętego w sposób, w jaki nastąpiło to wówczas. Wielu z nich boi się, że jeżeli powiedzą, iż wylanie Ducha mogłoby nastąpić dzisiaj, to wówczas ludzie staną się zielonoświątkowcami. Dlatego tłumią działanie przekonujące o grzechu i nawróceniu, ponieważ obawiają się ruchu zielonoświątkowego. Jednak mylą się, mówiąc, aby nie oczekiwać zstąpienia Ducha Świętego w naszych czasach. Ostatnie pięć słów tego wersetów pokazuje, że nie mają racji – „i aż po krańce ziemi”. We współczesnych przekładach znajdujemy takie tłumaczenie „i nawet w najdalszych częściach świata”. A skoro pierwsi chrześcijanie nie dotarli do „krańców ziemi” czy „najdalszych części świata”, to znaczy, że Jezus mówił do wszystkich chrześcijan, we wszystkich wiekach. Powiedział im i nam: „weźmiecie moc Duch a Świętego, kiedy zstąpi na was”. Zostało to potwierdzone później w słowach Piotra, zapisanych w Dziejach Apostolskich 2:39. Otwórzcie ten fragment:

„Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich, którzy są z dala, ilu ich Pan, Bóg nasz, powoła” (Dzieje Apostolskie 2:39).

Uczniowie powrócili do Jerozolimy i udali się do górnej izby, aby modlić się. O co modlili się? O moc Ducha Świętego, którą Jezus obiecał im, gdy powiedział: „weźmiecie moc Duch a Świętego, kiedy zstąpi na was” (Dzieje Apostolskie 1:8). Całkowicie zgadzam się z Iainem H. Murray’em, który powiedział:

Podczas gdy pięćdziesiątnica zapoczątkowała nową erę, dzieło Chrystusa w udzielaniu Ducha nie zakończyło się, a pełniejsze komunikowanie się Ducha, cechujące całą erę [chrześcijańską], rozpoczęte w dniu pięćdziesiątnicy, nie miało być nieustanne i niezróżnicowane. Gdyby tak było, jaki byłby cel modlitw o więcej Ducha Bożego, do których wyraźnie zostali wezwani uczniowie? W odpowiedzi na prośbę „naucz nas modlić się”, Jezus powiedział: „Jeśli więc wy, którzy jesteście źli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Duch a Świętego tym, którzy go proszą” (Ew. Łukasza 11:13). Ta obietnica nie odnosiłaby się do chrześcijan, gdyby nie było możliwości otrzymywania więcej [Ducha] (Iain H. Murray, ***Pentecost Today? The Biblical Understanding of Revival,*** The Banner of Truth Trust, 1998, str. 21).

Alexander Moody Stuart powiedział: „Chociaż Duch Święty jest zawsze obecny w swoim Kościele, to jednak jest też czas, gdy bardziej przybliża się On i udziela energii mocy” (Murray, jw, str. 22).

Jednak od roku 1859 niewiele oglądaliśmy takich wielkich przebudzeń, naprawdę niewiele. Jestem przekonany, że głównym powodem tego jest fakt, iż większość ewangelicznych chrześcijan nie wierzy już w nawrócenia, jako cuda. Większość ewangelicznych chrześcijan dzisiaj uważa nawrócenia jedynie za ludzkie decyzje. Myślą, że wystarczy przekonać zgubioną osobę, by wypowiedziała słowa tzw. „modlitwy grzesznika”. Tylko je powiedz, a będziesz zbawiony! Joel Osteen powtarza to na końcu każdego kazania. Nakazuje ludziom, by wypowiedzieli słowa tej modlitwy, a potem mówi: „Wierzymy, że jeśli powiedziałeś te słowa, narodziłeś się na nowo”. Ludzie nie widzą potrzeby, aby Duch Święty dokonywał cudu! Jeżeli powiedziałeś te słowa, „narodziłeś się na nowo”.

To powrót do starożytnej herezji pelagianizmu – doktryny nauczającej, że człowiek jest w stanie doprowadzić do własnego zbawienia, a w tym wypadku odbywa się to poprzez wypowiedzenie kilku słów! Albo poprzez „wyjście do przodu” w czasie nabożeństwa lub uniesienie ręki! „Wszyscy, którzy chcą być zbawieni, niech uniosą rękę”. To pelagianizm w czystej formie! To powrót do starożytnej doktryny nauczającej, że człowiek jest w stanie doprowadzić do własnego zbawienia poprzez działania czy wypowiedzenie słów modlitwy. Nazywam to „magiczną modlitwą”. Jest w zasadzie magiczna, a nie chrześcijańska. W magii wypowiada się pewne słowa lub robi jakieś czynności, a słowa te i działania mają mieć ponadnaturalny efekt. Wróżka chrzestna uniosła czarodziejską różdżkę i powiedziała: „Bibbidi-Bobbidi-Boo”, a dynia zamieniła się w powóz dla Kopciuszka! Jednak nawrócenie nie jest jak magia, którą pokazują kreskówki Disney’a! Walt Disney interesował się magią, podobnie jak   
czeladnik czarodzieja w kreskówce „Fantazja”, w której tańczą wszystkie miotły! Jest to cechą kreskówek Disney’a. I jest to również cechą współczesnych poglądów na temat nawrócenia! Aby głębiej poznać ten temat, przeczytajcie książkę Davida Malcolma Bennetta ***The Sinner’s Prayer: Its Origins and Dangers,*** Even Before Publishing, data nieznana, dostępne na Amazon.com.

Każde prawdziwe nawrócenie jest cudem. Proszę otwórzcie na Ewangelii Marka 10:26. Jest to strona 1059 w Biblii Scofielda.

„A oni tym bardziej się zdumiewali i mówili między sobą: Któż więc może być zbawiony? Jezus spojrzał na nich i rzekł: U ludzi to rzecz niemożliwa…” (Ew. Marka 10:26, 27).

Zapytali: „Któż więc może być zbawiony?” Jezus odpowiedział:   
U ludzi to rzecz niemożliwa”. Człowiek w stanie grzechu nie jest w stanie nic zrobić, aby być zbawionym ani w żaden sposób pomóc sobie! Lecz Jezus dodał: „ale nie u Boga; albowiem u Boga wszystko jest możliwe”. Zbawienie człowieka jest Bożym cudem! W tym roku widzieliśmy kilka nawróceń; dwa z nich miały miejsce w ubiegłą niedzielę, a jedno dziś rano. Każde prawdziwe nawrócenie jest cudem. Paul Cook miał rację, mówiąc: „Cechy przebudzenia nie różnią się od cech normalnego działania Ducha Świętego za wyjątkiem intensywności i zakresu” (***Fire From Heaven,*** EP Books, 2009, str. 117).

Kiedy osoba nawraca się, jest to Bożym cudem. Kiedy wielu ludzi nawraca się w krótkim okresie czasu, jest to Bożym cudem. Jedyną różnicą jest „intensywność i zakres”. Gdy modlimy się o przebudzenie, to modlimy się, aby Duch Święty działał w jednym czasie w sercach wielu ludzi.

Co robi Duch Święty w czasie nawrócenia? Po pierwsze, „On, gdy przyjdzie, przekona… o grzechu…” (Ew. Jana 16:8). Paul Cook powiedział: „Ludzie nigdy nie są naturalnie przekonani o swoich grzechach; z natury usprawiedliwiają sami siebie. Potrzebne jest szczególne działanie Ducha, a gdy On działa, to grzech staje się czymś odrażającym [okropnym, obrzydliwym], doprowadzając osobę do tego, że nienawidzi go i porzuca”. Pewna dziewczyna powiedziała: „Brzydzę się sama sobą”. To najlepsza definicja przekonania o grzechu, jaką kiedykolwiek słyszałem. „Brzydzę się sama sobą”. Jeżeli nie masz takiego przekonania o grzechach, to nie doświadczysz prawdziwego nawrócenia. Musimy modlić się, aby Duch Święty dawał niezbawionym ludziom takie przekonanie o grzechach.

Drugą rzeczą, którą robi Duch Święty w czasie nawrócenia jest objawianie Chrystusa osobie, która doświadcza przekonania o grzechach. Jezus powiedział: „On… z mego weźmie i wam oznajmi” (Ew. Jana 16:14). A we współczesnych przekładach brzmi to tak: „Weźmie to, co moje i objawi wam”. Osoba zgubiona nigdy nie pozna osobiście Chrystusa, jeśli Duch Święty nie objawi jej Go. Jeśli jednak nie jesteś przekonany o grzechach, to Duch Święty nie ukaże ci prawdziwie Chrystusa w zbawieniu.

Zatem, gdy modlimy się, aby Duch Święty przyszedł w mocy, to prosimy Boga głównie o to, by zesłał Ducha, aby (1) przekonał zgubioną osobę o jej okropnej, grzesznej naturze oraz (2) musimy modlić się, aby Duch Święty objawił tej osobie Chrystusa, by mogła poznać moc krwi Chrystusa, oczyszczającej z grzechów. Przekonanie o grzechach i oczyszczenie przez krew Chrystusa to dwa główne działania Ducha Bożego w czasie prawdziwego nawrócenia, jak pokazuje to szesnasty rozdział Ewangelii Jana. Brian H. Edwards powiedział: „Gdy sugeruje się modlitwy o przebudzenie, niewielu chrześcijan w dzisiejszych czasach wie, o co mają się modlić” (Brian H. Edwards, ***Revival,*** Evangelical Press***,*** wydanie z 2004 roku, str. 80).

Jednym z powodów, dlaczego nie wiemy, o co modlić się, jest to, że większość współczesnych chrześcijan nie widzi potrzeby tego, by zgubieni ludzie doświadczyli przekonania o grzechach i nie wierzą w „kryzys nawrócenie”, tak wierzyli w niego nasi przodkowie. Ale powiedziałem wam, że musimy modlić się, aby zstąpił Duch Święty i przekonał zgubionych ludzi, uczęszczających do naszego kościoła. Jeżeli nie doświadczą przekonania o grzechach, nigdy nie zostaną zbawieni. Jest kilka wyjątków, ale naprawdę niewiele. Jedyny przykład, jaki znajduję w Biblii to nawrócenie Zacheusza, opisane w dziewiętnastym rozdziale Ewangelii Łukasza. Nie ma tam mowy o tym, by płakał, co ma miejsce w większości przypadków, gdy ludzie doświadczają przekonania o grzechach. Powiedział on Chrystusowi, że połowę swojego majątku odda biednym i że czterokrotnie wynagrodzi tym, których oszukał. Pokazuje to, że doświadczał przekonania o grzechach! Myślę, że nawrócenie Zacheusz pokazuje, że niektórzy ludzie, niewielka liczba, pokutuje z grzechów bez łez, które zwykle towarzyszą większości osobistych przebudzeń.

Innym powodem tego, że większość ewangelicznych chrześcijan nie wie, o co modlić się, jest „kryzys” nawrócenia, który uświadamiali sobie nasi przodkowie. Mówili, że osoba, która doświadcza przekonania o grzechach jest „przebudzona”, ale jeszcze nie jest zbawiona. Nasi przodkowie twierdzili, że osoba przebudzona musi przejść przez agonię odwracania się od grzechów, podobnie jak kobieta rodząca musi doświadczyć bólów porodowych. Jedynie w ten sposób człowiek może prawdziwie doświadczyć nawrócenia (porównaj to z nawróceniem „chrześcijanina” w ***Wędrówce pielgrzyma***).

Zgadzam się z doktorem Martynem Lloyd-Jonesem, który powiedział, że apostoł Paweł dał nam przykład prawdziwego nawrócenia w dwóch ostatnich wersetach siódmego rozdziału Listu do Rzymian. Dr Lloyd-Jones powiedział, że wersety te opisują nawrócenie samego Pawła. Zgadzam się z tym. Paweł powiedział:

„Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci?”

(Rzymian 7:24).

Oto przekonanie o grzechach! Oto o przekonanie o grzechach! – gdy grzesznik nie polega na sobie i czuje wstręt do swojego grzesznego serca, które zniewala go. Lecz dalej Paweł powiedział:

„Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego” (Rzymian 7:25).

Oto nawrócenie – umęczony grzesznik jest uwalniany przez Pana Jezusa Chrystus! To wtedy, po raz pierwszy, grzesznik widzi, że jest beznadziejnym niewolnikiem grzechy i wówczas zwraca się do Jezusa, aby zostać oczyszczonym z grzechów przez Jego krew. Jedną z największych tragedii współczesnych czasów jest to, że większość ewangelicznych chrześcijan nigdy nie pozwala, by ktokolwiek przechodził przez te dwa najważniejsze doświadczenia. Kiedy tylko poruszone zostanie sumienie osoby, albo nawet zanim jeszcze to nastąpi, decyzjoniści mówią ludziom, że wszystko jest w porządku. Wierzę, że jest to głównym powodem, dlaczego od 1859 roku nie mieliśmy żadnego narodowego przebudzenia w Ameryce.

Oto rzeczy, o które musicie modlić się, jeśli chcecie, aby nasz kościół doświadczył przebudzenia. Po pierwsze, módlcie się, aby Bóg zesłał swojego Ducha, by przekonywał zgubionych ludzi o grzechach. Po drugie, módlcie się, aby Boży Duch objawiał im Jezusa i przyciągał ich do Niego, by mogli otrzymać przebaczenie poprzez Jego śmierć na krzyżu i oczyszczenie z grzechów poprzez Jego drogocenną krew!

Pastor Brian H. Edwards powiedział, że modlitwy o przebudzenie winny skupiać się na „nawróconych, zasmuconych przebudzonych i nieprzebudzonych” (***Revival,*** Evangelical Press, wydanie z 2004 roku, str. 127). Dlaczego modlitwy o przebudzenie winny skupiać się na „zasmuconych przebudzonych i nieprzebudzonych”, ale także na „nawróconych? Ponieważ ci, którzy są nawróceni mogą odpaść. W Pierwszym Chińskim Kościele Baptystycznym przebudzenie zaczęło się wśród ludzi zbawionych, którzy mieli w sercach grzechy. Zaczęli wyznawać swoje winy w publiczny sposób, we łzach, przed wszystkimi. Niektórzy odczuwali gorycz w stosunku do innych w kościele. Inni ludzie pozwolili, aby grzechy zawładnęły ich życiem. Usprawiedliwiali się z nich, mówiąc, że nie były one ważne. Lecz, gdy zstąpił Duch Święty, zostali całkowicie poruszeni w sercach. Zdali sobie sprawę, że ich modlitwy były oziębłe i martwe. Uświadomili sobie swoją gorycz i gniew w stosunku do innych w kościele. Byli jednak i tacy, którzy nie chcieli zrobić tego, czego Bóg od nich oczekiwał.

W czasie innego przebudzenie „wielki [silny] ewangelista załamywał ręce i płakał. Ten człowiek przyprowadził wielu do Chrystusa, ale miał… grzech, który musiał wyznać i nie mógł znaleźć pokoju, dopóki nie stanął przed zgromadzeniem i [nie wyznał] wszystkiego. Jego słowa były niczym szok elektryczny, a ludzi padali na ziemię, pokutując” (Brian Edwards, ***Revival: A People Saturated With God,*** Evangelical Press, wydanie z 1991 roku, str. 261).

W naszym kościele mogą być ludzie, którzy nie chcą być posłuszni Bogu w pewnych sprawach. To może wstrzymywać przebudzenie! Kiedy w 1970 roku nadeszło przebudzenie w Kolegium Asbury, w Wilmore, Kentucky, setki prawdziwie nawróconych studentów czuło, że muszą wyznać swe grzechy… publicznie. Ustawiali się w kolejce, czasem czekając kilka godzin, aż zwolni się mikrofon w kaplicy, by mogli wyznać… swoje [nieposłuszeństwo] i prosić o modlitwę.

Człowiek, który prowadził spotkanie w Asbury, nie wygłosił kazania. Zamiast tego opowiedział krótko swoje świadectwo, a potem wystosował zaproszenie do studentów, aby opowiedzieli o swoich doświadczeniach chrześcijańskich. Nie było w tym niczego niezwykłego. Jeden ze studentów odpowiedział na tą propozycję. Potem następny. I następny. „Zaczęli tłumnie przychodzić pod kazalnicę”. Opowiedział, że „Zaczęło się”. Stopniowo, bez żadnego wyjaśnienia, studenci i personel uczelni zaczęli modlić się po cichu, płakać i śpiewać. Szukali tych, którym wyrządzili krzywdę i prosili o przebaczenie. Nabożeństwo ciągnęło się przez osiem dni [24 godziny na dobę].

Dokładnie to samo miało miejsce w Pierwszym Chińskim Kościele, w podobnym czasie, co przebudzenie w Asbury. Przez wiele godzin młodzi Chińczycy pokutowali i modlili się. Publiczne wyznawanie grzechów było czymś zwyczajnym w czasie koreańskiego przebudzenia w 1910 roku. Publiczne wyznawanie grzechów we łzach ma często miejsce w Chinach, w czasie wielkiego przebudzenia, które ma tam teraz miejsce. Evan Roberts wołał: „Panie, skrusz mnie”, gdy powierzał się Bogu i stał się liderem walijskiego przebudzenie w 1905 roku. A co, jeśli chodzi o ciebie? Czy będziesz modlił się, aby Bóg skruszył i ciebie? Zaśpiewajmy pieśń „Search Me, O God”.

„Badaj mnie, Boże, i poznaj serce moje,

Doświadcz mnie i poznaj myśli moje!

I zobacz, czy nie kroczę drogą zagłady,

A prowadź mnie drogą odwieczną!”

(Psalm 139:23, 24).

Duch u żyjącego Boga dziś na mnie zstąp.

Duch u żyjącego Boga dziś na mnie zstąp.

Złam mnie, skrusz mnie, natchnij mocą.

Duch u żyjącego Boga dziś na mnie zstąp.

To może mieć miejsce w naszym kościele, jeżeli Bóg ześle swojego Duch i przebudzenie. „Search Me, O God”. Zaśpiewajmy to spokojnie.

„Badaj mnie, Boże, i poznaj serce moje,

Doświadcz mnie i poznaj myśli moje!

I zobacz, czy nie kroczę drogą zagłady,

A prowadź mnie drogą odwieczną”

(Psalm 139:23, 24).

Amen.

Jeśli to kazanie było dla ciebie błogosławieństwem, powiedz o tym doktorowi Hymersowi. PISZĄC DO DOKTORA HYMERSA, KONIECZNIE PODAJ, Z JAKIEGO KRAJU TO ROBISZ, GDYŻ INACZEJ NIE BĘDZIE ON W STANIE ODPOWIEDZIEĆ NA TWÓJ EMAIL. Jeżeli te kazania są dla ciebie błogosławieństwem, wyślij email do doktora Hymersa i powiedz mu o tym, zawsze podając nazwę kraju, z którego piszesz. Adres emailowy doktora Hymersa – [rlhymersjr@sbcglobal.net (naciśnij tutaj)](mailto:rlhymersjr@sbcglobal.net%20(naciśnij%20tutaj)). Do dr. Hymersa można pisać w różnych językach, ale preferowanym jest angielski. Jego adres pocztowy: P.O. Box 15308, Los Angeles, CA 90015. Możesz również do niego zadzwonić na numer: (818)352-0452.

(KONIEC KAZANIA)

# Kazania doktora Hymersa dostępne są co tydzień w Internecie pod adresem:

[www.sermonsfortheworld.com](http://www.sermonsfortheworld.com)

# Wybierz: „Kazania po polsku”.

Teksty kazań nie są objęte prawami autorskimi. Można ich używać bez pozwolenia doktora Hymersa. Jednakże wszystkie kazania dr Hymersa w formie video objęte są prawami autorskimi, a używanie ich wymaga uzyskania jego zgody.

Pismo Święte czytane przed kazaniem przez pana Abla Prudhomme’a:

Dzieje Apostolskie 1:4-9.

Pieśń śpiewana solo przed kazaniem w wykonaniu Benjamina Kincaida Griffitha: „Teach Me to Pray” (Albert S. Reitz, 1879-1966).